

## Szanowni Państwo,



oddajemy Państwu do ręki dzieło szczególne – pięknie wydany 400-stronicowy album na stulecie naszej uczelni oraz szkolnictwa morskiego w Polsce, jako wyraz szacunku dla moich wielkich poprzedników.

Czegóż w nim nie ma! Jest rys historyczny, nawiązanie do tradycji i ceremoniału morskiego, kolejne osiągnięcia i sukcesy oraz związani z nimi ludzie, którzy nieraz całe życie poświęcili szkolnictwu i gospodarce morskiej. Szczególnie zależało mi, by publikacja zawierała jak najwięcej nazwisk osób związanych z naszą uczelnią – by oddać im hołd, wyrazić uznanie, podziękować za trud i zaangażowanie.

Zdecydowaliśmy się na album fotograficzny, złożony z zatrzymanych w kadrze i czasie scen z życia naszej uczelni, migawek z najważniejszych, naszym zdaniem, uroczystości i wydarzeń, utrwalonych na ponad 800 zdjęciach. Opracowany został w dużej mierze na podstawie dostępnych w kraju materiałów archiwalnych, które stanowią najbardziej wiarygodną i najistotniejszą część źródeł. Są wśród nich ankiety personalne, umowy o pracę, akty mianowania, protokoły z obrad Senatu, referaty, korespondencje, przemówienia okolicznościowe, uczelniane kroniki czy księgi statków szkolnych itp. Pomocna była też coraz bogatsza literatura dotycząca szkolnictwa morskiego: słowniki, opracowania monograficzne, kalendaria, księgi okolicznościowe, biografie, wspomnienia, a także artykuły prasowe poczynając od roku 1919. Wielką pomocą były materiały zgromadzone w uczelnianym muzeum, dlatego szczególnie chciałbym podziękować w tym miejscu pani Joannie Stasiak z Sali Tradycji, która wraz z mężem Wojciechem Stasiakiem dokonała w ostatnim czasie gigantycznego dzieła digitalizacji sporej części unikalnych zbiorów.

Zleciłem opracowanie tej książki doświadczonej redaktor pani Małgorzacie Sokołowskiej, specjalizującej się w tematyce morskiej, nie ingerując w żaden sposób w przygotowany przez nią zgromadzony materiał i układ treści. Jest to więc Jej w pełni autorskie opracowanie. Autorami wielu zdjęć z ostatniego okresu są wybitni, uznani fotografowie – panowie Tomasz Degórski i Cezary Spigarski.

Przed stu laty, ledwie Polska odzyskała niepodległość, już tworzona była Szkoła Morska w Tczewie. Proszę wyobrazić sobie tamten czas: nie mieliśmy portów handlowych, armatorów, stoczní, statków. Dostęp do morza był niewielki, a krytycy wyśmiewali pomysł tworzenia szkoły morskiej. Był jednak zapał, determinacja, ciężka praca od podstaw i wizja nowoczesnej, silnej polskiej gospodarki, której motorem mogło stać się, i wkrótce stało się, morze – nasze okno na świat.

Do tej pierwszej morskiej szkoły ze wszystkich stron kraju przyjeżdżali młodzi ludzie, którzy nie tylko widzieli swoją szansę w morskiej przygodzie, ale też pragnęli stworzyć wspólnotę budującą morską rzeczywistość, tworzącą podwaliny Polski morskiej. Tak było zarówno w Tczewie, jak i później już tutaj – w Gdyni. To miasto i ten port bałtycki współtworzyli od podstaw, dosłownie na piasku, poniekąd z niczego. Byli przedstawicielami tego pokolenia, które po wiekach na nowo zrozumiało, że dostęp do morza jest elementem fundamentalnym niepodległości Polski. Gdynia stała się więc wyrazem woli życia narodu, polskim cudem nad Bałtykiem.

Dzisiaj Uniwersytet Morski w Gdyni (podobnie jak młodsza Akademia Morska w Szczecinie), według światowych rankingów uczelni morskich zajmuje czołowe miejsce nie tylko w Europie, ale i na świecie. Od 100 lat jesteśmy, byliśmy i, mam nadzieję, nadal będziemy kuźnią kadr dla polskiej i międzynarodowej floty handlowej i szeroko pojętej gospodarki morskiej.

O jakości każdej uczelni świadczy nie tylko jej kadra, ale także jej absolwenci, ambitni, myślący, otwarci, pozytywnie nastawieni, zaangażowani, znający swoją wartość, doskonale przygotowani do pracy zawodowej. Efekty naszego systemu kształcenia weryfikowane są przez przedsiębiorców. Nasi absolwenci nigdy nie mieli problemu z wejściem na rynek pracy, są cenieni przez armatorów, ponieważ łączą zdobyte umiejętności praktyczne z bogatą teoretyczną wiedzą inżynierską.



Jako nieliczni na świecie posiadamy, oprócz dobrze wyposażonych laboratoriów i symulatorów, także wydziałowe pracownie badawcze, statki szkolne, w tym żaglowiec „Dar Młodzieży”, oraz unikatowy w skali świata ośrodek manewrowania modelami statków w ławie.

Nasi studenci i doktoranci już podczas studiów osiągają spektakularne sukcesy, uzyskując stypendia i nagrody premiera, ministra właściwego dla spraw gospodarki morskiej, marszałka województwa pomorskiego, nagrody w licznych konkursach, nagrody naukowe Polskiego Towarzystwa Nautologicznego, Polskiego Forum Nawigacji, Polskiej Agencji Kosmicznej, Forum Gospodarki Morskiej i wielu innych agencji, stowarzyszeń oraz organizacji naukowych i branżowych. Studenci odnoszą również spektakularne sukcesy artystyczne i sportowe, a ich szczególne zamiłowanie do żeglarstwa nikogo nie powinno dziwić.

Również i wykładowcy – pracownicy dydaktyczni i naukowcy, mogą pochwalić się znaczącymi osiągnięciami. Początkowo były to patenty, stopnie doktora, potem doktora habilitowanego, aż wreszcie zaczęliśmy uzyskiwać także profesorskie tytuły naukowe. Nasi pracownicy są członkami wielu stowarzyszeń zawodowych i towarzystw naukowych krajowych oraz zagranicznych, są zapraszani do sekcji oraz komitetów Polskiej Akademii Nauk, zdobywając liczne prestiżowe nagrody i wyróżnienia. Od wielu lat współpracujemy i nadal będziemy ściśle współpracować z Międzynarodową Organizacją Morską, agendą ONZ. Prowadzimy szeroką współpracę międzynarodową, obejmującą wymianę wykładowców, prowadzenie wspólnych projektów badawczych oraz wymianę i współpracę studentów.

W staraniach o zachowanie morskości uczelni od lat czujemy wsparcie stowarzyszeń morskich, których sztandary zawsze powiewają obok sztandaru Alma Mater Mariniensis. Nie bez znaczenia jest również fakt, że wspiera mnie aż sześciu moich poprzedników, byłych rektorów: prof. Daniel Duda, prof. Piotr Jędrzejowicz, prof. Józef Lisowski, prof. Piotr Przybyłowski, prof. Romuald Cwilewicz i prof. Janusz Zarębski.

Uroczysta inauguracja nowego, sto pierwszego, roku nauczania w historii polskiego szkolnictwa morskiego miała miejsce 10 października 2020 roku. Odbyła się w bardzo nietypowej scenarii i okolicznościach, z jednej strony w szczególnym czasie obchodów 100-lecia naszej Alma Mater, z drugiej – w warunkach zagrożenia pandemią koronawirusa, wśród okrojonej, wręcz symbolicznej reprezentacji studentów i pracowników Uniwersytetu. Wiele osób uczestniczyło w tej uroczystości w trybie zdalnym, śledząc jej przebieg on-line.

Otwierając kolejny rok akademicki, a pierwszy dla mnie jako rektora, powiedziałem: – Drodzy studenci, wraz z naszymi profesorami będziecie tworzyć historię drugiego stulecia naszej Alma Mater. Nadchodzi wraz z Wami nowa siła i wszystko, co stworzycie, będzie miało niewątpliwie nowy, miejmy nadzieję lepszy, kształt i wymiar.



Podkreśliłem: – Stoimy w historycznym miejscu – po lewej pomnik pisarza marynisty Josepha Conrada – naszego wielkiego rodaka Józefa Konrada Korzeniowskiego, po prawej budynek Wydziału Nawigacyjnego, gdzie pracował m.in. kolejny wielki marynista Karol Olgierd Borchardt, a naprzeciw „Dar Pomorza”, którego ojcem chrzestnym był minister przemysłu i handlu, twórca potęgi morskiej państwa, inżynier Eugeniusz Kwiatkowski, a którym dowodzili m.in. kapitanowie: Konstanty Maciejewicz, Stefan Gorazdowski, Kazimierz Jurkiewicz i Tadeusz Olechnowicz.

Pokolenia kadr morskich wykształcone w murach naszej Alma Mater stanowią przede wszystkim korpus oficerski floty handlowej, jednak wśród naszych absolwentów są nie tylko kapitanowie żeglugi wielkiej, starsi mechanicy, superintendenci, elektrycy, elektronicy, automatycy, radiooperatorzy, ochmistrzowie czy intendenci, ale również politycy, dyplomaci, parlamentarzyści, samorządowcy, biznesmeni, kadra menedżerska przedsiębiorstw gospodarki morskiej, piloci czy słynni żeglarze, a także artyści i pisarze maryniści oraz wybitni nauczyciele akademicki i naukowcy. Jedno jest pewne: ten, kto tu trafia, nie jest osobą tuzinkową, a wszyscy tworzymy jedną wielką morską rodzinę.

Niech ten album uzmysłowi nam wszystkim, jakże wielkiego dzieła wspólnie dokonaliśmy – dziś Polska jest potęgą, jeśli chodzi o kształcenie kadr morskich. Miejmy nadzieję, iż nasz kraj stanie się wkrótce także potęgą w obszarze całej gospodarki morskiej, a absolwenci morskich kierunków dostąpią zaszczytu pływania na jednostkach pod białą-czerwoną banderą.

Mam nadzieję, że nasi wielcy pionierzy jak m.in.: Antoni Garnuszewski, Florian Hłasko, Kazimierz Bielski, Gustaw Kański, Antoni Ledóchowski, Mamert Stankiewicz, Konstanty Maciejewicz czy Stanisław Kosko byłiby dzisiaj z nas dumni.

Chciałbym podkreślić, iż jest dla mnie wielkim honorem i wyróżnieniem, że przypadł mi zaszczyt kierowania naszą Morską Uczelnią w dniu jej wielkiego jubileuszu, stulecia istnienia.

Prof. dr hab. inż. kpt. ż.w.

**Adam Weintrit**

rektor Uniwersytetu Morskiego w Gdyni

Gdynia, dn. 8 grudnia 2020